

Mieć wzgląd na osoby

Codziennie poruszamy się w świecie różnych osób: bliskich, znajomych i krewnych, przyjaciół i wrogów, wierzących i niewierzących. Są pewne zasady, czyli tzw. *porządek miłości*, wedle którego np. nasze własne



dziecko zasługuje na większą miłość niż osoba nam obca, własna żona bardziej niż nawet najlepszy znajomy, osoba chora niż osoba w pełni sił. Gdy kierujemy się tym *porządkiem* nikt nam nie powinien zarzucić, że mamy wzgląd na osoby, tzn. że jednych dyskryminujemy a innych faworyzujemy. A dzisiaj św. Jakub pisze: *Niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby*. W ten naturalny *porządek miłości* między ludźmi zostaje wprowadzona *wiara w Jezusa Chrystusa*. Wiara ta nie tylko w nowy sposób organizuje relacje między ludźmi, ale w pewnym sensie nawet je wywraca. Zwłaszcza wtedy, gdy wierzący w Pana Jezusa zostają wezwani do miłowania swoich nieprzyjaciół, do błogosławienia tych, którzy nas prześladują. O tych, którzy nie są w stanie wprowadzać w życie tych trudnych zasad, możemy powiedzieć, że nie mają w sobie ducha Chrystusowego. Niestety, takich ludzi jest bardzo wielu. Tymczasem wiara w Pana Jezusa nie powinna iść swoją drogą, a wymagania życia, swoją. Panie Jezu, bądź uwielbiony. Niech wiara w Ciebie uzdolni nas do tego, byśmy nie mieli względu na osoby.

[prob.]